

Sygn. akt IV Ca 403/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Watemborska (spr.)

Sędziowie SO: Elżbieta Jaroszewicz, Wanda Dumanowska

Protokolant: sekr. sądowy Kamila Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2016 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa U. D.

przeciwko (...) w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego
w S. z dnia 12 maja 2016r., sygn. akt I C 3235/13

1. oddała apelację,
2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 403/16

UZASADNIENIE

Powódka U. D. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwoty 56.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła, że w dniu 23.08.2011r. przełała na rachunek bankowy pozwanej kwotę 56.500 zł i Spółka miała tę kwotę jej zwrócić. Ze względu na stosunki osobiste łączące powódkę z W. R. (...) pozwanej Spółki, a tym samym i istniejące zaufanie, strony nie spisywały pisemnej umowy. (...) Spółki w późniejszej korespondencji e-mailowej z (...) powódki okoliczność tę potwierdził. W dniu 18.07.2013r. pełnomocnik powódki zwrócił się do pozwanej o zwrot kwoty pożyczki. W odpowiedzi na wezwanie (...) pozwanej spółki zaprzeczył, aby była udzielana przez powódkę pożyczka.

Pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wniosła sprzeciw od wydanego w dniu 3.07.2014r. wyroku zaocznego, w którym Sąd Rejonowy zasądził od niej na rzecz powódki U. D. kwotę 56.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2.09.2013r. do dnia zapłaty, koszty procesu w kwocie 6.442 zł i nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności. Pozwana wskazała dalej, że nigdy nie zawierała z powódką umowy pożyczki. Zarzuciła brak stwierdzenia umowy pożyczki pismem oraz wskazała, że załączone do pozwu potwierdzenie przelewu z dnia 23.08.2011r. dotyczy prywatnego konta W. R., gdyby zaś powódka przelewała pieniądze na poczet rzekomej pożyczki zrobiłaby to na konto Spółki.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w S. zmienił wyrok zaoczny z dnia 3 lipca 2014r. w punkcie I w ten sposób, że zasądził od pozwanego (...) w P. na rzecz powódki U. D. kwotę 56.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4.09.2013r. do dnia 31.12 2015r. i wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienia od dnia 1.01.2016r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części w zakresie odsetek powództwo oddalił.

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego:

U. D. w dniu 23.08.2011r. pożyczyła pozwanej (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P. reprezentowanej przez (...) W. R. kwotę 56.500 zł. Kwota pożyczki została przelana na konto wskazane przez W. R. i za jego wskazaniem tytuł przelewu został określony jako „zasilenie konta”. W. R. i U. D. razem dokonywali tej czynności w banku. Konto należało do W. R.. Na poczet pożyczki U. D. zaciągnęła kredyt w banku. W dacie dokonania przelewu U. D. i W. R. pozostawali w nieformalnym związku, mieszkali wraz ze wspólnym dzieckiem w domu w P.. W. R. prosił powódkę o udzielenie pożyczki na rzecz Spółki tłumacząc, że Spółka jest w złej kondycji i postawiłby ją na nogi zastrzyk finansowy. Pieniądze miały być przeznaczone na spłatę najpilniejszych zobowiązań Spółki na rzecz Skarbu Państwa: wobec ZUS i urzędu skarbowego. Miały być przekazane z konta W. R. na konto Spółki. U. D. przelała pieniądze w dobrej wierze i w zaufaniu do partnera. Umowa nie została zawarta na piśmie. Pożyczka miała być zwrócona jak sytuacja firmy się poprawi.

U. D. w pewnym okresie była zatrudniona w pozwanej Spółce. Nadto ustalono, że U. D. i W. R. rozstali się z końcem 2011r.

Jak dalej ustalił Sąd I instancji, o kredycie bankowym zaciągniętym przez U. D. na poczet pożyczki dla Spółki w grudniu 2011r. dowiedział się (...) U. J. D.. Poprosił on o wyjaśnienie w tej sprawie W. R., zwracając się do niego w dniu 3.01.2012r. drogą e- mailową. W. R. - również w drodze korespondencji e- mail - wyjaśnił, że U. D. nic mu nie dała, tylko pożyczyła pieniądze jako (...)Spółki wskazując dodatkowo, że nie robił z tego tajemnicy przed nikim: ani pracownikami ani przed swoimi rodzicami i wyrażając zdziwienie, że (...)powódki o tym nie wiedział. Jednocześnie zapewnił, że spłaca i będzie spłacał to zadłużenie. W okresie udzielania pożyczki W. R. i U. D., jako rodzina, nie mieli szczególnych potrzeb, zaspokojenie których wymagałoby zaciągnięcia pożyczki w kwocie 56.500zł. W dacie udzielenia pożyczki Spółka miała opóźnienia w płatnościach na rzecz ZUS i urzędu skarbowego, bowiem kontrahenci zalegali w płatnościach. W 2013r. Spółka prowadziła jeszcze działalność, przy czym zaczęły się poważniejsze problemy związane z jej kondycją. Uchwałą z dnia 5.05.2015r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników postanowiło rozwiązać Spółkę i postawić ją w stan likwidacji. Likwidatorem Spółki jest W. R..

Sąd Rejonowy ustalił również, że w dniu 18.07.2013r. pełnomocnik powódki zwrócił się do pozwanej o zwrot kwoty pożyczki. W piśmie z dnia 8.08.2013r. (...) pozwanej W. R., potwierdzając, że Spółka odebrała wezwanie do zapłaty dnia 23.07.2013r., uznał wezwanie za bezpodstawne, albowiem U. D. nie udzielała żadnej pożyczki Spółce.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy, mając na uwadze treść przepisów art. 74 § 2 kc, art. 720 § 2 kc i art. 723 kc, uznał, że powództwo było zasadne i podlegało oddaleniu jedynie w niewielkiej części w zakresie roszczenia odsetkowego.

Sąd I instancji stwierdził, że bezspornie umowa będąca przedmiotem sporu w niniejszej sprawie winna być zawarta na piśmie. Jednakże mając na uwadze treść przepisu art. 74 § 2 kc uznał jednocześnie, że dopuszczalne było przeprowadzenie w tej sprawie dowodu z zeznań świadka J. D. (1) oraz stron na okoliczność zawarcia umowy, albowiem fakt zawarcia umowy pożyczki między stronami został uprawdopodobniony za pomocą pisma, tj. potwierdzenia przelewu i wydruku korespondencji e-mail, co uznać należało za tzw. początek dowodu na piśmie. Z zeznań świadka, jak i tej korespondencji, w szczególności wypowiedzi ówczesnego(...)pozwanej, wynikało, że pieniądze zostały pożyczone Spółce. Sąd Rejonowy dał również wiarę zeznaniom powódki w tym zakresie. Powódka darzyła(...) Spółki, a przede wszystkim partnera życiowego, zaufaniem i stąd nie domagała się potwierdzenia umowy na piśmie i przelewu dokonała na rachunek wskazany przez pozwanego. Powódka była również pracownikiem Spółki. Od kondycji Spółki zależało posiadanie przez nią, jako pracownika i jej partnera środków na utrzymanie swoje i rodziny. Spółce

w owym czasie nie groziła upadłość. Opóźnienia w płatnościach wynikały z zachowania kontrahentów, a tego rodzaju trudności nie są sytuacją wyjątkową w prowadzeniu działalności gospodarczej i często mają charakter przejściowy. Powódka nie miała podstaw, by przypuszczać, że sytuacja Spółki jest na tyle zła, iż zwrot pożyczki będzie wątpliwy. Nadto sam pozwany przyznał, że sytuacja Spółki uległa poważnemu pogorszeniu dopiero w 2013r.

Jednocześnie Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom reprezentującego stronę pozwaną W. R. w takim zakresie, w jakim zaprzeczył on zawarciu umowy pożyczki między stronami. Pozwany nie wykazał, by nastąpiły jakies szczególne okoliczności wymagające przelania na jego prywatne konto kwoty 56.500zł.

Sąd I instancji zważył dalej, że wysokość kwoty pożyczki i data zawarcia umowy wynikają z dowodu w postaci potwierdzenia przelewu z dnia 23.08.2011r. Jednak termin spłaty pożyczki nie został ustalony, albowiem sformułowanie, że zwrot pożyczki nastąpi „jak sytuacja firmy się poprawi”, nie stanowi o oznaczeniu terminu spłaty pożyczki. Brak ustalenia terminu zwrotu pożyczki nie uniemożliwia jednak kwalifikowania umowy jako umowy pożyczki. Sąd Rejonowy, zwracając uwagę na treść przepisu art. 723 kc, wskazał, że powódka wypowiedziała pozwanej Spółce umowę pożyczki wezwaniem do zapłaty, które pozwana Spółka otrzymała w dniu 23.07.2013r. W. R. jako (...)w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty z dnia 18.07.2013r. wskazał, że wezwanie to zostało dostarczone dnia 23.07.2013r. Wobec tego, Sąd Rejonowy, uznając żądanie powódki za zasadne, zasądził je wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4.09.2013r. do dnia 31.12.2015r. i wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.01.2016r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części w zakresie odsetek oddalił powództwo. Sąd miał na uwadze, że sześciotygodniowy termin wypowiedzenia umowy pożyczki upłynął z dniem 3.09.2013., zatem zasadne jest żądanie odsetek od dnia 04.09.2013r., a nie od daty wniesienia pozwu (02.09.2013r.).Orzeczenie o odsetkach oparto na art.481 § 1 i 2 kc w zw. z art.455 kc.

Z rozstrzygnięciem powyższym nie zgodziła się pozwana Spółka, która zaskarżając wydany wyrok w całości, podniosła zarzuty:

1. naruszenia przepisów postępowania, tj.:

- a) art. 347 kpc w zw. z art. 345 kpc poprzez wydanie wyroku, który nie zawiera w sentencji rozstrzygnięcia co do pkt II i III zawartego w wyroku zaocznym,
- b) art. 246 kpc poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka oraz stron na okoliczność zawarcia umowy pożyczki w sytuacji, gdy było to niedopuszczalne,
- c) art. 233 § 1 kpc poprzez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych polegających na uznaniu, że pozwana zawarła z powódką umowę pożyczki,

2. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 74 § 2 kc poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka oraz stron na okoliczność zawarcia umowy pożyczki, gdy było to niedopuszczalne ze względu na brak zachowania formy pisemnej dla czynności prawnej, jaką jest zawarcie umowy pożyczki ponad kwotę 500 zł.

W efekcie pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie w całości wyroku zaocznego i oddalenie powództwa w całości, jak i o zasądzenie na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi powódka wniosła o oddalenie apelacji, jako całkowicie bezzasadnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Orzeczenie wydane przez Sąd I instancji jest zasadne, a w konsekwencji apelacja wywiedziona przez stronę pozwaną nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zważyć należało, że apelujący zgłosił w istocie dwa zarzuty. Jeden zarzut dotyczył naruszenia prawa materialnego, drugi obejmował obrazę prawa procesowego. W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu formalnego i przytoczonych na jego uzasadnienie argumentów, bowiem dopiero brak uchybień w tym zakresie stwarza możliwość dokonania oceny prawidłowości zastosowania w sprawie norm prawa materialnego – przy czym odniesienie się do zarzutu naruszenia przepisów art. 347 kpc w zw. z art. 345 kpc, które pozostają bez wpływu na wynik niniejszego postępowania, nastąpi, z przyczyn, o których mowa będzie poniżej, w końcowej części niniejszego uzasadnienia.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego sprowadzały się do wskazania błędów w zakresie procedowania przez Sąd Rejonowy, a to poprzez niewłaściwą ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, jak i poprzez nawet nieprawidłowe ich zgromadzenie.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji orzekał na podstawie dostarczonych mu dokumentów, zeznań świadka oraz przesłuchania stron. Powódka stała na stanowisku (zgłaszając w tym zakresie nawet zastrzeżenie w trybie art. 162 kpc), że dowód z zeznań świadka oraz z przesłuchania stron nie był w realiach faktycznych i prawnych niniejszej sprawy dopuszczalny, możliwy do przeprowadzenia. Odnosząc się zatem do zarzutu naruszenia prawa procesowego w postaci art. 246 kpc należało jednocześnie odpowiedzieć na zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 74 § 2 kc. Jak wynika bowiem z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2001r. (V CKN 204/00, LEX nr 53122) Przy zastrzeżeniu formy pisemnej ad probationem przepis art. 246 kpc, w kwestii dopuszczalności dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania stron, odsyła (poza przypadkiem zagubienia lub zniszczenia dokumentu) do kodeksu cywilnego. Art. 246 k.p.c. nie stanowi zatem samodzielnej, wystarczającej podstawy do oceny, czy dopuszczalne było w danej sprawie przeprowadzenie dowodu ze świadków lub przesłuchania stron na fakt dokonania czynności, dla której przewidziana jest forma pisemna dla celów dowodowych, gdyż ocenę tę można prawidłowo przeprowadzić jedynie przy uwzględnieniu przesłanek określonych w art. 74 kc.

Sąd Okręgowy zgadza się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że na gruncie niniejszej sprawy była jednak możliwość dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka J. D. (1), jak i z przesłuchania stron, a to z uwagi na uprawdopodobnienie tej czynności prawnej, jaką jest umowa pożyczki, za pomocą pisma.

Wstępnie zauważyć należało, że z treści art. 74 § 1 kc wynika, że w sytuacji, gdy przy dokonywaniu czynności prawnej nie doszło do dochowania formy ad probationem, to ta czynność prawna z punktu widzenia prawa materialnego jest ważna i wywiera określone jej treścią skutki prawne, natomiast utrudnione jest jej dowodzenie. Skutki formy pisemnej dla celów dowodowych przejawiają się zatem na płaszczyźnie prawa procesowego, co znajduje potwierdzenie w treści art. 246 kpc, zgodnie z którym, gdy forma pisemna była zastrzeżona tylko dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania jest dopuszczalny nie tylko w przypadku, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, ale także w wypadkach określonych w Kodeksie cywilnym. Ta regulacja odsyła z kolei do treści art. 74 § 2 kc, zgodnie z którym mimo niezachowania formy ad probationem, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą, albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. W przepisie tym mowa jest o tzw. początku dowodu na piśmie, czyli każdym dokumencie, którego treść bezpośrednio lub pośrednio wskazuje na fakt dokonania czynności. Nie jest przy tym konieczne, aby dokument ten pochodził od strony, przeciwko której dowód taki będzie prowadzony, ani też aby był podpisany przez jedną ze stron. Jak wskazuje się w judykaturze wymaganiom tym odpowiada np. dowód wpłaty, wydruk komputerowy, telefaksowy, telegram (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2004 r., II CK 527/03, LEX nr 174143). Ze stanowiska tak komentatorów prawa, jak i z orzecnictwa sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego w tym zakresie wynika, że uprawdopodobnienie dokonania czynności prawnej należy rozumieć dość szeroko. Początek dowodu na piśmie to stwierdzenie pismem okoliczności, które mają jakiś związek ze sprawą i stanowią "początek rozumowania", wskazujący na prawdopodobieństwo, że określony w pozwie fakt zaistniał. (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 września 2014 r., I ACa 878/14, Lex nr 1953223). Uprawdopodobnienie to może być dokonane nie tylko pismem podpisanym i spełniającym kryteria

dokumentu prywatnego, pochodzącym od stron, ale każdą pisemną wzmianką, zapiskiem czy informacją, listem, w tym też, jak w niniejszej sprawie dowodem wpłaty i wydrukiem komputerowym.

Przenosząc powyższe rozważania prawne na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należało, że skoro do pozwu dołączono wydruk komputerowy maila pochodzącego od W. R. skierowanego do słuchanego w sprawie świadka, z którego to wydruku wynikało zdaniem Sądu II instancji nawiązanie do udzielonej pożyczki przez powódkę pozwanej Spółce z o.o. w P., to na podstawie treści tego maila nie można było mieć wątpliwości, że W. R. potwierdził to, iż pożyczka została udzielona Spółce. W tej sytuacji zasadnym było dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka i z przesłuchania stron na okoliczność zawarcia umowy pożyczki.

Przeprowadzone tak dowody pozwoliły zdaniem Sądu Okręgowego na stwierdzenie, że rzeczywiście pożyczka była udzielona Spółce, a skoro nie została zwrócona, to słusznie Sąd I instancji zasądził od Spółki w likwidacji na rzecz powódki dochodzoną pozwem kwotę.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc. Zgodnie z jego treścią Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak podkreśla się w orzecznictwie ocena dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy należy do podstawowych zadań sądu, wyrażających istotę sądzenia, czyli rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów, nie jest to jednak ocena dowolna. Ramy sędziowskiej oceny dowodów wyznaczają przede wszystkim przepisy proceduralne (przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o dowodach i postępowaniu dowodowym), reguły logicznego rozumowania, prawa nauki (przyrody) oraz zasady doświadczenia życiowego. Ujęcie swobodnej oceny dowodów w ramy proceduralne oznacza, że musi ona odpowiadać warunkom określonym przez ustawę procesową. Oznacza to, że po pierwsze, sąd może opierać się jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych. Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego (art. 233 § 1 in fine kpc), tj. sąd musi bezstronnie ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucił inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to jednocześnie z obowiązkiem należytego, tj. umożliwiającego kontrolę oceny dokonanej przez sąd, uzasadnienia orzeczenia (art. 328 § 2 kpc). W związku z powyższym postawienie Sądowi I instancji skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania naruszenia przepisów prawa procesowego o dowodach lub uchybienia zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bowiem tylko takie zarzuty można przeciwstawić uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. W tej sytuacji nie będzie wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze i znaczeniu poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd. Innymi słowy skarżący nie może ograniczyć się do przedstawienia alternatywnego stanu faktycznego ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów, ale musi odwołując się do argumentów jurydycznych wykazać, że sąd naruszył wynikające z art. 233 § 1 kpc zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, LEX nr 50231; z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000/19/732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189; z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03, LEX nr 174131; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, LEX nr 585758).

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom strony apelującej, Sąd I instancji właściwie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc w zakresie oceny wiarygodności zeznań świadka J. D. (1). W tym względzie apelacja ma charakter wyłącznie polemiczny. Zważyć należy, że fakt, iż zeznająca osoba może być zainteresowana rozstrzygnięciem sprawy na korzyść jednej ze stron sporu, nie podważa automatycznie jej wiarygodności. Świadek J. D. (1) wiedzę na temat pożyczki czerpał nie tylko od swej (...) powódki. Świadek o szczegóły transakcji dopytywał samego W. R., a ten udzielił mu stosownej odpowiedzi, wyrażając nadto zdziwienie, że świadek nie wie jeszcze o fakcie udzielenia pożyczki i to w sytuacji, gdy on sam nie krył się z tym faktem przed swoimi rodzicami czy pracownikami.

Pozwana Spółka niesłusznie w ocenie Sądu II instancji, a ponadto ewidentnie na potrzeby niniejszego procesu, w celu uzasadnienia swego stanowiska, tworzy teorię, w myśl której pożyczka miałaby zostać udzielona wyłącznie W. R., co miałyby notabene wynikać z korespondencji mailowej pomiędzy nim a (...) powódki. Tymczasem zacytowany w apelacji fragment jego korespondencji ze świadkiem J. D. jest w istocie jej wymiarkiem pomijającym sens przeprowadzonej w ten sposób via internet rozmowy. Z dalszej części tej korespondencji wynika, że W. R. nie krył się w szczególności przed pracownikami swej firmy z tym, że otrzymał wzmiankowaną kwotę od U. D.. Gdyby zaś dana mu suma miała charakter wyłącznie prywatny, jak to utrzymuje, nadto na zaspokajanie potrzeb rodziny, to logicznie rozumując, nie byłoby jakichkolwiek podstaw do tego, aby (...) pozwanej Spółki musiał wspominać o tym fakcie zasilenia jego własnego konta przez jego partnerkę pracownikom Spółki.

Zdaniem Sądu Okręgowego relacje, jakie łączyły powódkę z (...) pozwanej Spółki w momencie dokonywania przez powódkę przelewu, w pełni usprawiedliwiały to, że przelew ten został dokonany właśnie na konto W. R., a nie pozwanej Spółki obecnie w likwidacji. Powódka działała w zaufaniu do partnera, to z nim utożsamiała Spółkę. Zresztą twierdzenia W. R., że przelew został dokonany na zaspokojenie potrzeb rodziny, brzmią niewiarygodnie w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Powódka wszakże pracowała także w pozwanej Spółce przez pewien okres czasu. Ponadto, gdyby powódka była na utrzymaniu partnera, nie mając własnego źródła dochodu, to wątpliwym było, by mogła uzyskać kredyt na pożyczkę, którą następnie przelała na prywatne konto W. R.. Wywody (...) pozwanej Spółki jawią się też jako nielogiczne, skoro nie wyjaśnił on, z jakiej przyczyny powódka miałaby zaciągać kredyt, a następnie sumę uzyskaną z tego tytułu przelewać na jego prywatne konto z przeznaczeniem na zaspokajanie potrzeb rodziny, a nie na przykład sama dysponować tą kwotą zatrzymując ją na własnym rachunku, skoro wówczas powódka i W. R. tworzyli jeszcze rodzinę, a zatem każdemu z nich powinno w równym stopniu zależeć na płynnym zaspokajaniu potrzeb tej rodziny. Niezależnie od tego z akt sprawy nie wynika, aby rodzina W. R. i U. D. znajdowała się w takiej sytuacji, która wymagałaby pilnego posiłkowania się wspomnianą kwotą pożyczki, w szczególności by miała takie potrzeby, których zaspokojenie wymagało zaciągnięcia kredytu przez powódkę i przeznaczenia środków w ten sposób uzyskanych na zaspokojenie tychże potrzeb (porównaj oświadczenie powódki – k. 121v).

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy uznał, że apelacja strony pozwanej jest bezzasadna, a wobec tego oddalił ją, czyniąc to, jak w pkt 1 sentencji, na podstawie art. 385 kpc.

Odnosząc się natomiast do zarzutu apelacyjnego dotyczącego niewłaściwego wydania przez Sąd Rejonowy wyroku zmieniającego poprzednio wydany wyrok zaoczny, poprzez to, że nie zawierał on rozstrzygnięcia co do pkt II i III wyroku zaocznego z dnia 3.07.2014r., to w ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten w żaden sposób nie wpływa na rozstrzygnięcie niniejszym wydane. Podkreślić należy, że pozwana w istocie nie była nawet uprawniona do zaskarżania orzeczenia Sądu I instancji w tym zakresie, albowiem nie dotyczył on jej sfery prawnej. Zważając na przedmiot apelacji pozwanej Sąd II instancji musiał ograniczyć się wyłącznie do kształtu rozstrzygnięcia zapadłego w ramach wyroku z dnia 12 maja 2016r., a który to zmienia wyrok zaoczny z dnia 30.7.2014r. tylko w pkt I. To natomiast rzeczą stron powinno pozostać ustalenie, czy i jakie kroki uprawnione są one podejmować w związku z tym, że wyrok z dnia 12.05.2016r. rzeczywiście nie zawiera rozstrzygnięcia co do pkt II i III wyroku zaocznego.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł, jak w pkt 2 sentencji, na podstawie art. 108 § 1 kpc, zgodnie z zasadą z art. 98 § 1 i § 3 kpc, art. 99 kpc oraz przy uwzględnieniu § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 6 i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2015r., poz. 1804).